

ALEKSANDRA SEMENOWICZ, PAWEŁ ŁYSAK



JWONIA BURDZANOJA SKA

Ona scenograf, on reżyser. On pracuje głównie w Warszawie, ona ma etat w teatrze w Toruniu. Poznali się dzięki współpracy z Tadeuszem Łomnickim. Pracują razem, bo się rozumieją. Po raz trzeci przygotowali premierę dla lubelskiego teatru Im. Osterwy. Po „Antygonie w Nowym Jorku” i „Balladynie” przyszła pora na „Wiśniowy sad”. Na trzeciego do współpracy zawsze zapraszają Marcina Błażewicza, autora muzyki. Pan reżyser jest z wykształcenia filozofem i reżyserem. Pani scenograf kończyła Wydział Malarstwa i Grafiki warszawskiej ASP. Obydwójce już się do Lublina przyzwyczaili, choć od dwóch tygodni prawie nie wychodzą z teatru. Praca nad premierą odcięła ich od uroków naszego miasta. Są tak zmęczeni, że nie chcą mówić, czy im się dobrze w Lublinie pracuje. I czy myślą o kolejnym spektaklu.

AGDY